

MEDYCYNA  
ENERGETYCZNA



Dr Konstantin Korotkov

# MEDYCYNA ENERGETYCZNA

Jak zmierzyć i uzdrowić  
pole energetyczne człowieka



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*jeszcze lepsze jutro*

REDAKCJA: Natalia Paszko  
SKŁAD: Emilia Dajnowicz  
PROJEKT OKŁADKI: Emilia Dajnowicz  
TŁUMACZENIE: Anna Polaków

Wydanie I  
BIAŁYSTOK 2019  
ISBN 978-83-

Tytuł oryginału: *The Energy of Health. Understanding the Principles of Energy Field Analysis*

Copyright © 2017 Korotkov Konstantin

© Copyright for the Polish edition by Studio Astropsychologii, Białystok 2018  
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku.  
[www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii](http://www.facebook.com/Wydawnictwo.Studio.Astropsychologii)



STUDIO  
ASTROPSYCHOLOGII  
*jeszcze lepsze jutro*

15-762 Białystok  
ul. Antoniuk Fabr. 55/24  
85 662 92 67 – redakcja  
85 654 78 06 – sekretariat  
85 653 13 03 – dział handlowy – hurt  
85 654 78 35 – [www.talizman.pl](http://www.talizman.pl) – detal  
strona wydawnictwa: [www.studioastro.pl](http://www.studioastro.pl)

Więcej informacji znajdziesz na portalu [www.psychotronika.pl](http://www.psychotronika.pl)

PRINTED IN POLAND

# SPIS TREŚCI

Wprowadzenie

## Część I

### Zrozumienie zasad

Zagrożenia współczesnego życia

Zdrowie i energia

Koncepcja pola biologicznego

Pola energetyczne, meridiany i czakry

Wpływ procesów mentalnych, emocjonalnych  
i duchowych na pole energetyczne

Tajemnica ludzkiego ciała

Cztery filary analizy Bio-Well

Pierwszy filar - układ hormonalny

Dzienny rytm życia

Energetyczny rytm dobowy

Drugi filar - przewód żołądkowo-jelitowy  
(Układ pokarmowy)  
Trzeci filar - ośrodkowy układ nerwowy (OUN)  
Czwarty filar - emocje i stres  
Stres  
Dlaczego to, co wiemy o chorobach serca  
jest niewłaściwe?  
Wprowadzanie poprawek  
Krok 1. Oczyszczenie i wzmocnienie umysłu  
Krok 2. Oczyszczenie i odnowa ciała  
Krok 3. Równoważenie ośrodkowego  
układu nerwowego  
Krok 4. Przewód pokarmowy  
Krok 5. Układ hormonalny  
Wnioski  
Zalecana lektura

## **Część II**

### **Co możesz zrobić ze swoim Instrumentem Bio-Well**

Mierzenie ludzkiego pola energetycznego  
Dobra kondycja  
Problemy zdrowotne  
Ocena poziomu stresu  
Odmienne stany świadomości  
Pomiar czakr  
Analiza  
Stan zdrowia  
Rezerwa energetyczna

Energia narządów  
Palce  
Biorytmy  
Równowaga Jing-Jang  
Różne rodzaje Bio-gramów  
Wady w Bio-gramach (stygmaty)  
Objawy w Bio-gramach w różnych sektorach  
Monitorowanie reakcji energii  
Funkcjonalne testy Bio-Well  
Tryb jednym palcem  
Bio-gramy z i bez filtra  
Skanowanie środowiska  
Eksperymenty w Moskwie  
Eksperyment z dnia 09.09.2016  
Tryb medytacji  
Badanie wody  
Ważne uwagi  
Parametry BIO-gramów używanych do analizy  
Podstawy naukowe  
Co mierzy instrument Bio-Well w kategoriach  
fizycznych?  
Czy Emisja może mieć miejsce bez pola  
elektrycznego?  
Co oznacza metoda pomiaru EPI w kategoriach  
biofizycznych?  
Gdzie powstaje prąd elektronowy w ciele?  
Załącznik

### Część III

## Interpretacjach danych z analizy Bio-Well

Zanim zaczniesz

Analiza Bio-Well

Ocena stanu psychicznego

Osoby z wieloma problemami zdrowotnymi

Choroby neurologiczne i psychiczne

Analiza dzieci z ADHD

Onkologia

Przypadek kobiety z rakiem pęcherza moczowego

Porównywanie par

Wnioski



# WPROWADZENIE

*Najlepsze wykorzystanie życia to  
spędzenie go na czymś, co je przetrwa.*

William James

(Amerykański filozof 1842-1910)

W 1995 roku nasza grupa opracowała pierwsze urządzenie GDV. Termin „Technika wizualizacji gazów ulotowych - GDV”, wymyśliliśmy na koniec ubiegłego wieku, podczas serii badań dotyczących efektu Kirliana. GDV odzwierciedla fizyczną naturę procesów rejestracji emitowanego jarzenia, przez obiekty o różnym charakterze, w pola elektromagnetyczne o wysokiej intensywności. W ostatnich latach został wprowadzony termin „Obrazowanie elektrofotograficzne - EPI”, które brzmi lepiej, szczególnie na Zachodzie. Obecnie ulepszyliśmy funkcje w naszej nowej linii urządzeń GDV. W swym dążeniu do celu, kilkakrotnie zmieniłem zespoły, z którymi dzieliłem się wiedzą i dystrybucją instrumentów GDV. Podążając za błyskawicznym rozwojem technologii komputerowych, uzyskany postęp stano-

wi naturalny proces ewolucyjny. W realiach dzisiejszego świata, jeśli nie robisz postępów – jesteś skazany na przegraną, a twoje zabawki zostaną zastąpione przez inne. Opinia publiczna zaś, natychmiast cię zapomni.

Nasz współczesny świat żyje w chmurze obliczeniowej. Nie wiele osób może wyobrazić sobie życie bez telefonu komórkowego czy Internetu. W pewnym momencie stało się jasne, że powinniśmy w tym procesie uczestniczyć. To kluczowe zrozumienie umożliwiło mi stworzenie urządzenia Bio-well, które przejęło najlepsze rozwiązania z urządzeń GDV i otworzyło cały szereg nowych możliwości.

- Przede wszystkim program Bio-Well to okazja do stałego generowania aktualizacji oprogramowania. Dzięki niemu, za jednym kliknięciem myszy, rozpowszechniamy nowe aktualizacje tysiącom użytkowników. Nieustannie generujemy nowe pomysły, które następnie wdramy jako nowe programy. Na tę chwilę Bio-Well operuje w 13 językach, a lista wciąż się wydłuża.
- Po drugie zapewnia możliwość kalibracji urządzeń, pozwalając wszystkim urządzeniom na świecie uzyskać porównywalne parametry. W przypadku starszych urządzeń GDV nie zawsze było to możliwe, co doprowadziło do zapisania masy nieprawidłowych danych. Wiele spotkań z użytkownikami GDV przekonało mnie, by rozwiązać ten problem, zamiast udawania, że wszystko jest w porządku.
- Kolejną elastyczną cechą programu jest jego zdolność do pracy na dowolnym systemie operacyjnym - Windows, Mac lub Linux. Czasami stanowi to nie lada wyzwanie dla programistów, ale udało nam się przezwyciężyć wszystkie trudności. Obecnie tworzymy wersję Bio-Well

na tablety i telefony komórkowe, która będzie dostępna w niedalekiej przyszłości..

- Urządzenie Bio-Well daje niezależność, nie wymusza polegania tylko na jednym określonym typie systemu operacyjnego. Użytkownicy będą teraz mieli dostęp do swoich kont z dowolnego miejsca. Na przykład dane można zbierać w miejscu pracy, na Windowsie, a następnie przetworzyć w domu na Macu.
- Jedną z funkcji jest stała wymiana wyników między użytkownikami Bio-Well. Wiele materiałów w tej książce opiera się na wynikach naszych kolegów.
- Finalnie - dostęp online do dowolnego urządzenia Bio-Well pozwala nam służyć pomocą i rozwiązywać problemy w dowolnym miejscu na świecie. Jednocześnie twoja baza danych pozostaje twoją własnością, a my nie mamy do nich dostępu.

Przez lata eksploracji Bio-Well, dzięki rosnącym możliwościom szybkiej wymiany danych, a także znacznej ekspansji w zakres użytkowników, w porównaniu do poprzednich wersji urządzeń GDV, zdobyliśmy bogate zasoby i doświadczenie w interpretacji Bio-gramów. Lekarze i specjaliści w różnych częściach świata stale uzyskują nowe dane kliniczne, które następnie mogą być wykorzystywane we wspólnych dyskusjach. Technologia ta stała się możliwa, dopiero za pośrednictwem Internetu, po wdrożeniu kalibracji, która pozwala uzyskać porównywalne dane.

Cytowane w tej książce przykłady zostały zebrane dzięki pracy specjalistów z różnych krajów. Jestem bardzo wdzięczny wszystkim kolegom, którzy uczestniczyli w tym procesie. Znaczący przełom w zrozumieniu i interpretacji został osiągnięty

dzięki wkładowi wybitnego lekarza i naukowca Michael Borkina, wybitnego endokrynologa i osteopaty, z 33-letnią praktyką kliniczną. Po jego kilkuletniej, aktywnej pracy z Bio-Well, a także dzięki naszym owocnym dyskusjom, udało się sformułować nowe podejście do interpretacji danych Bio-Well. Umożliwiło nam to szczegółową analizę 80% przypadków, ujawniając istotę problemu, a także pozwoliło sformułować skuteczną strategię dalszych testów i zabiegów.

Istotnym jest odnotowanie dwóch ważnych punktów.

Przede wszystkim analiza Bio-Well jest częścią medycyny prognostycznej. Jej zadaniem nie jest leczenie objawów jakiegokolwiek problemu, ale zapobieganie nieprawidłowościom zdrowotnym na wczesnym etapie wystąpienia i zalecenie pacjentom koniecznych środków zaradczych, które pomogą owe problemy przezwyciężyć. Z reguły wymaga to znaczącej zmiany podejścia do życia, natury konsumowanej żywności i regularnej aktywności fizycznej. Nie wszyscy ludzie są na to przygotowani, ale ci, którzy stosują się do zaleceń, zwykle szybko widzą postępy. Zatem, celem analizy Bio-Well jest nie tylko generowanie raportu, ale uzyskanie wnikliwych zaleceń, które mogą pomóc w poprawie stylu życia i zdrowia pacjenta.

Po drugie, podkreślamy, że skuteczność analizy nie przekracza 80%, w 20% przypadków, otrzymane informacje nie koreluje z rzeczywistym stanem, przez co nie pozwalają na sformułowanie jakichkolwiek wniosków. Zazwyczaj dotyczy to złożonych problemów z dziedziny onkologii i chorób autoimmunologicznych. Jedynie skomplikowane algorytmy matematyczne, oparte na danych klinicznych, pozwalają nam sformułować pewne wnioski w tych przypadkach. Jako przykład mogę podać, iż w pracach pod kierownictwem dr Ekateriny Jakowlewej, w rosyjskim National Research Medical University w Moskwie,

opracowano metody wykrywania we wczesnych stadiach raka okrężnicy i nadciśnienia. W obu przypadkach efektywność została oceniona na około osiemdziesiąt procent. Taki wynik w medycynie jako uznawany za bardzo dobry. Jako wyjątkowa metoda (oprócz kolonoskopii czy operacji) pozwala na uzyskanie wyższego procenta dokładności analizy. Nie powinniśmy się martwić, jeśli, w niektórych przypadkach, analiza Bio-Well nie odzwierciedla prawdziwej sytuacji - natura ludzka jest bardzo skomplikowana, a nowoczesna nauka nadal nie w pełni rozumie jej funkcjonowanie.

Kiedy sformułowałem podstawowe idee analizy, przedstawiłem je na kilku seminariach w różnych krajach i zostały bardzo dobrze odebrane. Na jednym z warsztatów otrzymałem książka autorstwa dr Michaela Galitzera i Larry'ego Trivieri, „Outstanding Health” (AHI Publishing, 2015). Dr Michael Galitzer jest uznanym ekspertem w zakresie energii i medycyny integracyjnej w Stanach Zjednoczonych. Dr Galitzer przez 40 lat prowadził swoją praktykę lekarską w Kalifornii i wykładał na całym świecie, prezentując swój system analizy oraz zaleceń opartych na podejściu nie - farmaceutycznym. Uderzyło mnie jak jego pomysły i styl książki korelują z moim nowym systemem analizy Bio-gramów. W kolejnych rozdziałach będę posiłkował się materiałami z książki doktora Galitzera.

Kolejnym ważnym czynnikiem prowadzącym do zrozumienia ciała człowieka i zasad jego działania była książka Dr. Leonarda A. Wisneskiego oraz Lucy Anderson, „The Scientific Basis of Integrative Medicine” (CRC Press, 2004. 2012). Przez wiele lat, zanim został rektorem Uczelni Medycznej, Dr Wisneski kierował centrum medycznym w Waszyngtonie. Obecnie jest jednym z liderów w rozwoju medycyny integracyjnej w Stanach Zjednoczonych. Jego książka jest encyklopedią w kwestii zasad,

metod i urządzeń medycyny integracyjnej, a jego idee są coraz częściej przyjmowane przez specjalistów na całym świecie.

Pragnę zwrócić uwagę na książkę Sunila Pai, M.D., „An Inflammation Nation „(RocDoc Publications, NM 2015). To szczegółowa dyskusja dotycząca wielu czynników związanych ze zdrowiem, na podstawie wielu lat doświadczenia klinicznego, zawierająca praktyczne zalecenia jak osiągnąć optymalne zdrowie. Ogromne znaczenie ma fakt, że wszyscy ci ludzie aktywnie używają Bio-Well w swojej codziennej praktyce.

Każda osoba, która dba o siebie i swoich bliskich, powinna zrozumieć zasady zdrowego życia. Dzięki wysiłkom wielu ekspertów w ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci sformułowano główne idee odnoszące się do zachowania w tym niebezpiecznym świecie, w tym jak być pogodnym i energicznym, a także jak sobie radzić z problemami. W obecnym świecie rośnie liczba sklepów ze zdrową żywnością, a w parkach i ogrodach na całym świecie ludzie biegają oraz ćwiczą. W Chinach, w mieście Xi'an, obok naszego hotelu, znajdował się rozległy deptak z pięknymi, miejskimi rzeźbami. Każdego ranka widzieliśmy dziesiątki osób i grup ćwiczących tai chi, chi gong oraz wykonujących trening z piłką lub biczem. Wieczorem (nawet w dni powszednie!) Wszystkie skwery wypełnione były grupami tańczących ludzi - niektórzy tańczyli do rytmów muzyki współczesnej, inni do starożytnych, chińskich melodii. Byliśmy pod ogromnym wrażeniem dużej liczby osób starszych, niektóre z nich mogły mieć około 100 lat, a nadal płynnie wirowali w tańcu. Istnieje wiele modeli, z których można się dowiedzieć, co robić w celu prowadzenia zdrowego stylu życia, a także zastosować ich zasady w praktyce.

Dziś na półkach w księgarniach jest wiele książek związanych z powyższym tematem, napisanych zarówno przez lekarzy jak i przez zwykłych ludzi, którzy z powodzeniem podążają ścieżką

zdrowia. Weźmy na przykład ostatnio opublikowaną książkę aktorki i modelki Cameron Diaz, „The Body Book”, 2014. Dzieli się w niej swoimi osobistymi doświadczeniami, odnosząc się do tego, jak zaczęła słuchać własnego ciała, ucząc się je rozumieć, kochać i pomagać mu. Co ciekawe, pomimo wielomilionowych honorariów, Cameron prowadzi życie zwykłej Amerykanki. Mieszka w skromnym mieszkaniu, kupuje jedzenie i ubrania w normalnych sklepach, jeździ za kierownicą używanego samochodu. Stąd jej doświadczenia są tak bliskie naszemu codziennemu życiu.

Ta książka nie zawiera szczegółowej analizy zrozumienia podstaw zdrowego życia. Udało mi się jedynie dotknąć tych tematów, odnoszących się do zrozumienia zasad analizy Bio-Well i sformułowania zaleceń. Świadomie nie opracowujemy algorytmu zaleceń w naszych programach, ponieważ ten wybór zawsze powinien zależeć od doświadczenia i możliwości konkretnego specjalisty. Zrozumienie ogólnych zasad analizy przynosi ogromne korzyści dla tych, którzy starają się dokonać tego samodzielnie, by polegać na własnej praktyce i wynikach.

Treść tej książki ma następującą strukturę. Pierwsza część poświęcona jest przedstawieniu zasad zdrowia i długowieczności wraz z zagrożeniami współczesnego życia znanego autorowi. Druga część opisuje krótko budowę systemu Bio-Well. Trzecia część to atlas różnych sytuacji zdrowotnych przytaczający analizę każdego przypadku. Informacje będą nieustannie odświeżane dzięki zaletom oraz elastyczności systemu publikacji Amazon, w którym nie ma potrzeby drukowania całego nakładu książki jednorazowo, dzięki czemu jej zawartość będzie okresowo aktualizowana.

Jeśli po przeczytaniu tej książki okaże się, że nadal nie wiesz, co robić lub zastanawiasz się, co nowego w świecie Bio-Well, za-

praszamy do odwiedzenia naszych regularnych warsztatów i do-  
rocznego międzynarodowego kongresu „Science, Information,  
Spirit”, który tradycyjnie odbywa się w Petersburgu w czasie Bia-  
łych Nocy na początku lipca, podczas którego gromadzą się setki  
ludzi z wielu krajów. Proszę sprawdzić [www.sis-congress.com](http://www.sis-congress.com).

Do zobaczenia! Hasta pronto! До встречи!  
A presto! A bientot!

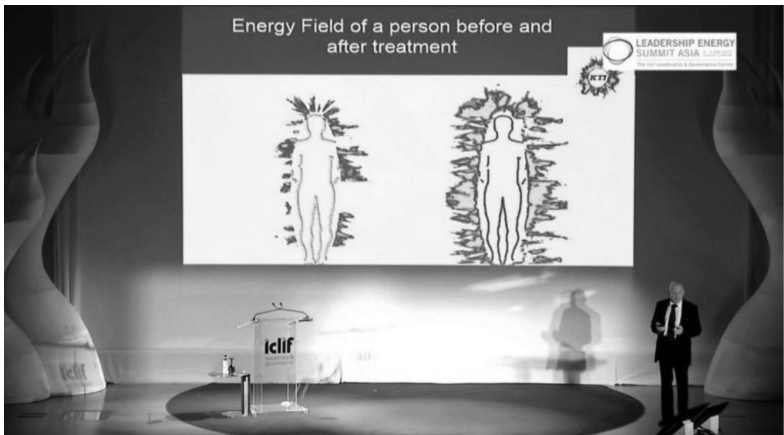


Część I

# ZROZUMIENIE ZASAD



Dr Michael Borkin i Dr Konstantin Korotkov



Na międzynarodowej konferencji

## ZAGROŻENIA WSPÓŁCZESNEGO ŻYCIA

*Spadam z dwudziestu metrów i jestem zmiażdżony. Jestem stworzeniem o stałej temperaturze. Kilka stopni w jedną stronę, a moje palce, uszy oraz palce u stóp stają się czarne i odpadają. Kilka stopni w drugą stronę, a moja skóra pęka i odrywa się od surowego, drżącego ciała. Kropla trucizny wstrzykniętej przez węża i przestają się ruszać – mój bezruch staje się wieczny. Odprysk ołowiu z karabinu w mej głowie, a ja osuwam się w wieczną czerń.*

Jack London. Żegluga na jachcie Snark (1911)

To typowe by pomijać milczeniem warunki, w których żyjemy. Cywilizowani ludzie rzadko żyli w idealnych warunkach. Niektórym cywilizacjom jednak udało się stworzyć dobre warunki życia dla elitarnych klas. Natychmiast przyszła mi do głowy cywilizacja rzymska. Oczywiście wśród największych osiągnięć Rzymu są dobrze zaprojektowane drogi i wiadukty niosące czystą wodę z górskich źródeł oraz publiczne łaźnie. Mimo to kąpiel w domu była luksusem dostępnym tylko dla garstki arystokracji. Większość ludności, nie wspominając o niewolnikach, marniała w ciemnych, wilgotnych ruderach i musiała znosić ścieki na ulicach miast. W wielu rejonach świata rzymskie drogi zostały zachowane do naszych czasów.

Idąc tym tropem dalej, sytuacja w każdym, średniowiecznym mieście stała się znacznie gorsza. Ulice były pokryte cuchnącą breją. Z okien wylewano pomyje. Ludzie kąpali się dwukrotnie, raz w chrzcielnicy, a drugi na łożu śmierci. Istniało przekonanie, że mycie było szkodliwe dla zdrowia. Ubrań używało się lata-

mi, a szaty odświętne były dziedziczone. Odzież była istotna przede wszystkim dla wyglądu. Tak ważny element toalety jak majtki został wymyślony dopiero pod koniec XVIII w., a nawet wówczas był akceptowany jedynie przez socjetę. Ubranie spodnie rozpowszechniło się dopiero w połowie XIX wieku. Nic dziwnego, że szacowana długość życia rzadko przekraczała 40 lat, a ludzi w 60-tym roku życia uważało się za wiekowych. Nad wioskami nieustannie wisiało widmo grabieży, wojny i głodu. Jak dobrze, że filmy historyczne nie mogą się oddać woni średniowiecznego odoru, ponieważ który współczesny człowiek byłby w stanie to wytrzymać?

Jesteśmy już przyzwyczajeni do kąpeli, ciepłej łaźni i nowoczesnych systemów grzewczych, chociaż wszystkie one pojawiły się całkiem niedawno. Autor tej książki urodził się w centrum Leningradu, w ZSRR, na ulicy Puszkina, a całe swoje dzieciństwo spędził w komunalnym mieszkaniu, bez łaźni, ogrzewanym tylko jedną kuchenką. Nowe czasy i technologie pozwoliły wielu ludziom zapomnieć o wspomnianych uciążliwościach i niedogodnościach, ale przyniosły ze sobą nowe problemy.

Jednym z naszych największych problemów jest zanieczyszczenie powietrza. Tysiące samochodów zatrują miasta spalinami. Kominy wielu fabryk i elektrowni również przyczyniają się do zanieczyszczenia powietrza, nie wspominając o okresowych katastrofach spowodowanych przez człowieka, kiedy do górnej warstwy atmosfery ulatują tysiące ton pyłu, rozprzestrzeniającego się po całej planecie. W starożytnym, indyjskim traktacie Ayurveda, napisano, że najlepsza woda spada z nieba. Jeśli tak jest, to teraz nawet deszcz może zagrażać życiu. Któż to wie, z której fabryki pochodzi ta „urocza chmurka „...“?

Poziom zanieczyszczeń jest bezpośrednio związany z ilością ujemnych jonów w powietrzu. Możesz „opijać się” powietrzem

w górach, nad morzem czy w sosnowym lesie, ale pamiętaj, że to powietrze nadal jest bogate w ujemny zbiór jonów. Rosyjski naukowiec Alexander Chizhevsky (1897-1964) serią eksperymentów zademonstrował, iż życie bez ujemnie naładowanych cząsteczek, nie jest możliwe. Może pożyjesz przez chwilę, ale jakość życia byłaby zła i nie potrwałoby to długo. Kurz w powietrzu jest wychwytywany przede wszystkim właśnie przez ww. naładowane kompleksy cząsteczkowe. Urządzenia elektryczne natomiast przyczyniają się do powstawania dodatnich jonów w powietrzu, które także są szkodliwe dla zdrowia.

W wielu mieszkaniach innym problemem jest suche powietrze. Zalecana dla zdrowia wilgotność powinna wynosić 40-50%. Z nowoczesnymi, szczelnymi oknami, zwłaszcza przy uruchomionym systemie grzewczym zimą, wilgotność w mieszkaniu może spaść nawet o 10%. Jest to szkodliwe nie tylko dla drogich mebli i obrazów, ale także dla naszego zdrowia.

Suchość błony śluzowej, podrażnienie oczu czy oskrzeli oraz płytki, słaby sen - to tylko niektóre z konsekwencji.

W krajach Wschodu ludzie często mają przeciwny problem - wysoką wilgotność powietrza. Muszą korzystać z klimatyzacji, ponieważ powietrze bardzo szybko zostaje zanieczyszczone bakteriami i pleśnią.

Ogólnie rzecz biorąc, podczas badania nowoczesnych mieszkań i domów, często stoimy w obliczu problemu braku dobrej wentylacji. Jeśli salon jest w stanie wyciągnąć kuchenne zapachy, (które, nie zawsze są kuszące) cyrkulacja powietrza w twoim domu jest źle zorganizowana. Jest jeszcze gorzej, gdy w mieszkaniu jest dużo syntetyków. Dywaniki syntetyczne, dywany, tapety i meble stale emitują gazy, które są szkodliwe. Wszystkie zapewnienia producentów twierdzących, że są „absolutnie nieszkodliwe dla zdrowia, nawet dla niemowląt” oparte

są na sprytnie zorganizowanych, nieprawdziwych testach. Ofiary śmiertelne w wyniku uduszenia w ogniu wynikają z efektów palenia się syntetyków. Jednakże, nawet bez spalania, syntetyk stale paruje, czasami więcej, czasami mniej. Wiele zależy od szczęścia. W każdym razie nie jest to zapach kwiatu pomarańczy ani ukochanego. Tak naprawdę to trujący oddech współczesnej cywilizacji, zapach jej odpadów. Żyjemy w nowoczesnej przestrzeni życiowej, ze szczelnie zamkniętymi oknami, z kuchnią, w której smażone są ryby, na podłodze mamy syntetyczne wykładziny podłogowe, a telewizor wraz z komputerem wypełniają powietrze szkodliwymi jonami – dlatego zatem się dziwimy, że nasze dziecko tak często choruje!

Kolejne zagrożenie tkwi w wodzie, którą pijemy. Od czasów starożytnych było wiadomym, że zła woda powoduje wiele chorób. Dzisiaj, nawet gdy nasze systemy uzdatniania wody działają doskonale i tak wlewa się do wody szkodliwy chlor. Chlor jest okropną trucizną (stosowaną do dezynfekcji), a nawet jeśli chlorowana woda jest gotowana, to rozpuszczone sole przekształcają się w mordercze związki, które powoli gromadzą się w wątrobie. Po kąpeli w publicznych basenach czy często palą nas od chloru. Kolejnym problemem jest skład mineralny wody i jej poziom zanieczyszczenia. Wydaje się, że przemysł dokłada wszelkich wysiłków, by w końcu położyć kres czystej wodzie poprzez: wrzucanie do niej odpadów, katastrofy tankowców i wycieki, podwodne rozszczelnienia ropociągów naftowych – wszystkie te wydarzenia regularnie pojawiają się w gazetach. Chociaż i tak wiele spraw nawet nie dociera na ich łamy! W cywilizowanych krajach przyjęto rygorystyczne zaradcze środki finansowe służące ochronie naturalnej wody. Kara za dumping może zniszczyć mały biznes. Na rezultaty nie trzeba było długo czekać: w latach sześćdziesiątych pływanie w Renie uważano za niebezpieczne

dla zdrowia, ale teraz jakoś można z niego pić (oczywiście najlepsza woda rzeczna powinna przejść przez filtr, aby nie połknąć zamieszkujących jej wielu żywych mikrobow). Tam gdzie mieszkam, do filtrowania jest nadal daleko - na przykład przy jeziorze Bajkał, papirnie działają z pełną wydajnością, a systemy rurociągów w większości miast są w opłakanym stanie. Po odkręceniu kranu płynąca z niego ciecz jest często brązowa.

Skład mineralny wody jest silnie uzależniony od terenu. Na przykład woda bogata w wodorowęglany jest szkodliwa dla rur i bydła, ale bardzo dobra dla zdrowia. Jeśli bierzesz wodę z naturalnego źródła lub studni, pamiętaj by sprawdzać taką wodę regularnie, szczególnie na wiosnę. Kto wie, jakie „skarby” mogą być ukryte w topniejącym śniegu?

Generalnie śmieci są dużym problemem naszego etapu rozwoju. Cywilizacje zawsze charakteryzowało się poziomem ich odpadów. Dla archeologów nie ma nic wspanialszego niż zagłębienie się w starodawny śmietnik. Nasza cywilizacja dotarła do najwyższego poziomu wytwarzania odpadów. Wynika to przede wszystkim z rozwoju przemysłu chemicznego, który odkrył wytwarzanie polimerów, które nie ulegną rozkładowi przez tysiące lat. Zatem jeśli zechcesz popływać w morzu, w odległej, egzotycznej lokalizacji, będziesz pływać z kawałkami torebek i butelek z całego świata, tryumfalnie dryfujących obok ciebie.

To jest jak ekologiczny faszyzm. Wszystkie te śmieci powoli przenikają do naszych ciał - przez powietrze, wodę i ryby w niej żyjące, a także zwierzęta, które je połykają.

Niedawno rozpoczęła się nowa faza globalnej hańby: zaśmieciliśmy przestrzeń kosmiczną. Konsekwencje już się pojawiły. W 2006 roku satelita telekomunikacyjny „Express-AM11” nagle przestał działać, czego skutkiem były poważne zakłócenia systemów nadawczych rosyjskiej telewizji i internetu we wschodnich

regionach kraju. Komitet ekspertów stwierdził, że sytuacja była spowodowana „kolizją z obcym obiektem”. Najprawdopodobniej ten tajemniczy „obcy obiekt „był przypadkowym, kosmicznym odpadem, krążącym po orbicie wokół Ziemi. A to dopiero początek ery kosmicznej...

Wreszcie dochodzimy do ostatniego osiągnięcia cywilizacji masowej: pól elektromagnetycznych i promieniowania, czynników środowiskowych, które nie były uważane za istotne jeszcze 20 lat temu. Nikt nie mógł wówczas przypuszczać, że podczas spaceru, po dżungli w Wenezueli, będziesz mógł omawiać sprawy biznesowe z partnerami, którzy nie są świadomi tego gdzie jesteś. Globalny system telemetryczny zmienił oblicze naszej cywilizacji. Wszyscy jesteśmy ze sobą wirtualnie powiązani. Możemy rozmawiać z ludźmi w innej części świata, nie zwracając uwagi na czas i odległość. Dzięki technologii telefonii komórkowej możliwym jest ustalenie, gdzie jesteś w danej chwili, a nawet posłuchać co mówisz do przyjaciela. Świat stał się transparenty. Technologia przyniosła nam wiele korzyści, ale jednocześnie ma wiele wad.

Nie mówię o kosztach komunikacji, ale o jej wpływie na nasze zdrowie. Coraz więcej dowodów wskazuje na to, że pola elektromagnetyczne (EMF) wpływają na zdrowie, chociaż jest to trudne do zbadania. Elektryczność od zawsze była w pobliżu. Niegdyś postrzegano ją jako niebezpieczną moc, niosącą karę boską w postaci błyskawic oraz niebiańskich grzmotów. Dopiero niedawno ludzi nauczyli się wykorzystywać energię elektryczną, które jest teraz wygodnie dostępna w gniazdkach elektrycznych. Jednakże nawet oswojona bestia od czasu do czasu pokazuje zęby. Tysiące ludzi stają się ofiarami przypadkowego dotknięcia przewodów pod napięciem lub porażenia prądem przez suszarkę do włosów wpadającą niechcący do wanny. Nie tak dawno zwróciliśmy



również uwagę na bardziej niebezpieczną stronę elektryczności: wpływ pól elektromagnetycznych na zdrowie.

Naukowcy od dawna wiedzieli o negatywnym wpływie pola elektromagnetycznego na ludzi. Niestety wiedza ta ograniczała się jedynie do wpływu silnych pól emitowanych przez linie energetyczne, transport elektryczny czy potężne radia itp. Stąd też ochrona ludności w krajach rozwiniętych została oparta na podstawowych zasadach i przepisach sanitarnych, które określają minimalną odległość budynków mieszkalnych od stacjonarnych obiektów promieniujących takich jak linie energetyczne. W Związku Radzieckim normy te są bardziej rygorystyczne niż w krajach zachodnich. Nie pozwalamy ludziom na stałe przebywać w pobliżu linii wysokiego napięcia, podczas gdy w większości krajów, takich ograniczeń nie ma. Anteny wysokich częstotliwości, należące do firm telekomunikacyjnych, tworzą gęstą sieć pokrywającą powierzchnię ziemi i nikt nie dba o to, jaki mogą mieć wpływ na nasze zdrowie.

Pewnego dnia otrzymałem telefon od znajomego, który pracuje w jednym z moskiewskich ministerstw. Powiedział, że ostatnimi czasy wielu z jego pracowników zaczęło narzekać, że czują się chorzy i boją ich głowy, więc poprosił abym przyszedł. Będąc w Moskwie poszedłem do Ministerstwa i przeprowadziłem pomiary. Wskaźnik elektromagnetyczny był setki razy wyższy niż normalnie. Godzinę później też zacząłem odczuwać zawroty głowy, które zniknęły jak tylko opuściłem budynek. Jak się okazało, potężny kabel wysokiej częstotliwości został niedawno zainstalowany tuż pod oknem tego pomieszczenia. Jak zwykle nikt się nawet nie zastanowił jak to może wpłynąć na zdrowie ludzi.

Liczne badania naukowców w różnych krajach (Rosji, Niemczech, USA, Szwajcarii i innych) wykazały, że nie tylko linie energetyczne i kable antenowe są niebezpieczne dla ludzi.

Słabe pola elektromagnetyczne, których moc jest mierzona we frakcjach watów, w niektórych przypadkach są tak samo niebezpieczne, jak wysokie promieniowanie. Naukowcy przypisują to faktowi, że słabe pola elektromagnetyczne zakłócają transfer informacji oraz energii ludzkiego ciała, na poziomie komórkowym, powstałej w wyniku funkcjonowania wszystkich systemów oraz narządów.

Liczne badania nad biologicznymi skutkami promieniowani pól elektromagnetycznych (EMF) pozwoliły na zdefiniowanie najbardziej wrażliwych systemów w organizmie, tj.: nerwowego, immunologicznego, endokrynologicznego i rozrodczego. Biologiczny efekt EMF, po długim okresie ekspozycji, może objawić się w postaci długoterminowych konsekwencji, w tym: procesów degenerujących ośrodkowy układ nerwowy, nowotworów krwi (białaczka), guzów mózgu, zaburzeń hormonalnych i innych.

EMF może być szczególnie szkodliwe dla dzieci i kobiet w ciąży (płodu), ponieważ jeszcze nieukształtowane ciało dziecka ma zwiększoną wrażliwość na działanie takich pól. Bardzo wrażliwymi na skutki EMF są również ludzie z chorobami centralnego układu nerwowego, hormonalnego i sercowo-naczyniowego, a także z alergiami i osłabionym układem odpornościowym.

Zagrożenia związane z używaniem telefonów komórkowych zajmują drugie miejsce po tych związanych z paleniem. Na dzień dzisiejszy opinie lekarzy oraz różnych grup badawczych i firm świadczących usługi mobilnej komunikacji są drastycznie podzielone. Co nie powinno dziwić. Niektórzy tylko wykonują swoją pracę, podczas gdy inni chronią swój interes.

W 2003 r. brytyjscy eksperci przeprowadzili badania sześciu tysięcy osób, które lubią rozmawiać przez komórki. Wśród nich znaleziono przypadki raka mózgu, chorób nerwów słuchowych

i raka ślinianek. Wszystkie powyższe w zaawansowanych stadiach, w związku z tym eksperci próbowali wprowadzić zakaz używania telefonów komórkowych przez dzieci, których ciała (głównie mózg) są najbardziej podatne na różne choroby, w tym raka. Niestety ich wnioski nie znalazły społecznego poparcia.

Mamy coraz więcej osób cierpiących na tzw. „alergie elektromagnetyczne”. Nawet po krótkim czasie przed komputerem odczuwają one wszystkie nieprzyjemne objawy alergiczne: pieczenie oczu, katar i zaczerwienienie skóry. Nawet przy braku tak ostrej reakcji pola elektromagnetyczne mogą prowadzić do nieprzyjemnych konsekwencji, takich jak: niespokojny sen, poranne mdłości, bóle głowy, utrata apetytu i pogorszenie trawienia, zły nastrój oraz depresja. Objawy te nie rozwijają się jednakowo we wszystkich ludziach. Na szczęście są one rzadkie i w dużej mierze zależne od parametrów środowiska. Stąd bardzo trudno wyśledzić zależności pomiędzy negatywnymi objawami, a polami elektromagnetycznymi. Efekt ma charakter kumulatywny. Negatywne efekty kumulują się stopniowo i zwykle pojawiają się, gdy ciało jest osłabione przez stres lub chorobę.

Najgroźniejszymi dla zdrowia są mikrofały w kuchenkach mikrofalowych. Częstotliwość promieniowania podczas pracy urządzenia wynosi 2,45 GHz. Nowoczesne kuchenki mikrofalowe wyposażone są w pełną ochronę, która początkowo zapobiega emisji pola elektromagnetycznego. Jednak wraz z eksploatacją urządzenia część pola przeznaczonego do gotowania przenika na zewnątrz i staje się niebezpieczna dla zdrowia. Szczególnie intensywny wyciek promieniowania odnotowuje się w pobliżu prawego, dolnego rogu drzwiczek. Istnieją także dowody świadczące o tym, że przygotowywanie jedzenia w kuchenke mikrofalowej prowadzi do tworzenia się wolnych rodników, które są dla nas wyjątkowo niebezpieczne.